

## Służyć jak ojciec w rodzinie

Niecodzienna uroczystość odbyła się w bazylice katedralnej pw. Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli w dniu 9 listopada br. Po raz pierwszy w historii miasta, z okazji jubileuszu 70. rocznicy jego założenia w ramach COP-u oraz Święta Niepodległości, nowo ustanowionym odznaczeniem „Pater Urbis” /Ojciec Miasta/ dla osób szczególnie zasłużonych uhonorowany został pośmiertnie Eugeniusz Kwiatkowski, minister i wicepremier rządów II RP. Odznaczenie z rąk Stanisława Ciska, przewodniczącego Rady Miasta Stalowa Wola, przyjęła p. Julita Maciejewicz – Ryś, wnuczka twórcy COP-u. Medal „Pater Urbis” wręczony został również JE ks. bp. dr. Edwardowi Frankowskiemu przez Franciszka Zaborowskiego, wiceprezydenta Stalowej Woli. Ksiądz biskup był proboszczem parafii konkatedralnej w latach 1967 - 1992, duszpasterzem ludzi pracy, społecznikiem, duchowym opiekunem „Solidarności”, budowniczym świątyń, organizatorem kilku parafii w mieście, twórcą katolickiej uczelni. Był i nadal jest postrzegany jako czołowy lider procesu przekształcania polskiego społeczeństwa od totalitaryzmu do świadomej zbiorowości obywatelskiej,

W imieniu Senatu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, społeczności uniwersyteckiej i własnym gratulacje z okazji

uhonorowania medalem dla uznania zasług księdza biskupa i jego zaangażowania w budowanie duchowych podstaw mieszkańców Stalowej Woli, za trud i bezinteresowne zaangażowanie w tworzenie tu Filii Wydziału Nauk Społecznych KUL oraz organizowanie cennych inicjatyw naukowych, duszpasterskich i kulturalnych przy uczelni przesłał ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk, rektor KUL. Jak podkreśliła w liście gratulacyjnym prof. dr hab. Irena Kurlak, dyr. Instytutu Pedagogiki WZNoS KUL w Stalowej Woli, JE ksiądz biskup w okresie reżimu komunistycznego razem z tysiącami innych bohaterów potrafił godnie stawić czoła niesamowicie trudnym wyzwaniom i ogromnemu niebezpieczeństwu, dając młodzieży wspaniały przykład odwagi, mądrości, prawdziwej wiary, siły ducha i stalowej woli. Dlatego - stwierdziła - na zawsze pozostanie bohaterem tego czasu, tego kraju i tego niezłomnego miasta – Stalowej Woli, znakomitym wzorem do naśladowania i autentycznym autorytetem dla pedagogów, studentów, ich przyszłych uczniów i wszystkich, którzy wierzą w Boga, kochają Ojczyznę i żyją prawdą.

W swej homilii ks. bp Edward Frankowski przypomniał, że jest rówieśnikiem Stalowej Woli. W niej spędził dzieciństwo, młodość i pełnił posługę proboszcza, stąd sprawy miasta były mu zawsze bliskie. Niepokoiły go te sytuacje, które przynosiły

miastu szkody i nie dawały mu możliwości pełnego rozwoju, takiego, jaki był zaplanowany przez ministra Eugeniusza Kwiatkowskiego. Dostrzegał brak pracy nad formacją duchową i intelektualną, i potrzebę utworzenia uniwersytetu o profilu humanistycznym oraz przemian społecznych, gospodarczych, politycznych i kulturalnych. Niszczące przez dziesięć lat elementy zatrzymanego w budowie kościoła, obecnie bazyliki konkatedralnej, były, jak zaznaczył, jednym potężnym wołaniem o wolność, o wyzwolenie z niewoli systemu niszczącego ducha i godzenia się z myślą, że w tym systemie niemożliwe są jakiegokolwiek przemiany.

Jak podkreślił ksiądz biskup, nie byłoby możliwe podejmowanie zadań wyznaczonych przez Eugeniusza Kwiatkowskiego, gdyby nie opieka Matki Bożej Królowej Polski, która dała Polakom wielkiego Prymasa Tysiąclecia kard. Stefana Wyszyńskiego, niezłomnego abp. Ignacego Tokarczuka i najwybitniejszego z rodu Polaków papieża Jana Pawła II, który w 1973 r. poświęcił bazylikę. Dziać się to mogło także dzięki młodemu, dynamicznemu społeczeństwu Stalowej Woli i okolic, które w działaniu Kościoła widziało możliwość budowania swego życia w oparciu o wartości katolickie i narodowe. Wspomagało je wielu moich księży i siostry zakonne. Nawet stan wojenny nie przekreślił

podejmowanych wcześniej inicjatyw. - Stalowowolskie społeczeństwo zawsze było wdzięczne, aktywne, odważne i skuteczne w podejmowaniu wspaniałych inicjatyw. Dzisiaj, przyjmując to wyróżnienie, chciałbym do końca życia służyć temu miastu, podobnie jak ojciec w rodzinie – zakończył hierarcha.

Ks. bp Edward Frankowski znalazł się też w gronie najbardziej zasłużonych dla Stalowej Woli mieszkańców wyróżnionych Nagrodą Prezydenta Miasta Andrzeja Szlęzaka, którą przyjął na uroczystości popołudniowej w MDK.

Alicja Trześniowska